



KS. KRZYSZTOF KONECKI*

TORUŃ–WŁOCŁAWEK

Bp Andrzej Suski, *Rękopiśmienne mszały przedtrydenckie. Katalog sumaryczny. Fontes scrutari II*, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2017, ss. 811

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2017.060>

Zgodnie z tytułem, tematem książki są katalogi rękopiśmiennych mszałów przedtrydenckich, względnie ich fragmentów. Jak wiadomo, mszał (*Missale, liber missalis*) to księga liturgiczna celebransa w stopniu biskupa lub prezbitera, służąca mu do sprawowania Mszy św., w której Kościół widzi źródło i szczyt swojego życia. Powstał on w średniowieczu na bazie sakramentarza gregoriańskiego. Stąd, w ślad za katalogiem średniowiecznych sakramentarzy rękopiśmiennych wydanych w 2016 roku¹, biskup Andrzej Suski opracował i wydał w tej samej serii sumaryczny wykaz przedtrydenckich mszałów rękopiśmiennych.

Wykaz ten opisuje 5079 mszałów lub ich zachowanych fragmentów. Powyższe rękopiśmienne źródła, szczegółowo opisane, pochodzą z 23 krajów, i obejmują aż 614 miejscowości, zarówno w Europie, jak też w USA i Nowej Zelandii, a także w Polsce (Częstochowa, Gdańsk, Gnie-

* Ks. prof. zw. dr hab. Krzysztof Konecki jest Kierownikiem Zakładu Teologii Pastoralnej na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu oraz założycielem i redaktorem naukowym wydziałowego kwartalnika „Teologia i Człowiek” (kkkonecki@o2.pl).

¹ Bp Andrzej Suski, *Sakramentarze. Przewodnik po rękopisach. Fontes scrutari I*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2016, ss. 1023.

zno, Kielce, Kraków, Lublin, Płock, Sandomierz, Warszawa, Włocławek, Wrocław).

Miejsca przechowywania analizowanych źródeł, które autor dzieła nam precyzyjnie wskazał, są różnorakie. Chodzi tu o archiwa, jak i biblioteki krajowe, regionalne, miejskie, królewskie, książęce, uniwersyteckie, diecezjalne, katedralne, kapitulne, zakonne, parafialne itd. Ponadto każdy rękopiśmienny dokument opatrzony jest takimi precyzyjnymi danymi, jak: sygnatura, ilość kart rękopisu i ich wymiary podane w milimetrach, nazwa własna mszału bądź jego rodzaj, czas powstania dokumentu i miejsce jego pochodzenia, rok jego ewentualnego drukowanego wydania, zestaw bibliograficznych pozycji zawierających odniesienia do analizowanego dokumentu.

Zestaw pozycji bibliograficznych odnoszących się do określonych mszałów (lub ich fragmentów), wykorzystany i precyzyjnie podany przy jednostkowym kodeksie, obejmuje ponad dwa tysiące pozycji (!), publikowanych nie tylko w głównych europejskich językach (angielski, francuski, hiszpański, niemiecki, włoski), ale również w języku chorwackim, słoweńskim, a także polskim (zob. m.in. publikacje takich autorów jak Boguniowski, Dobrowolski, Kaliszczuk-Szyller, Miodońska, Nowowiejski, Pikulik, Piwoński, Pośpiech, Różański, Rył, Sawicka, Schenk, Sokołowski, Święcki, Tabor, Trzciniński, Witczak, Wolnik itd.). O znajomości języka łacińskiego nie wspominamy, ponieważ jest on fundamentalnym językiem analizowanych kodeksów.

Bibliografię oraz katalogi mszałów przedtrydenckich poprzedza obszernie wprowadzenie w postaci pogłębionego artykułu na temat rękopiśmiennych mszałów przedtrydenckich autorstwa ks. prof. dr. hab. Jana Miazka. Autor w sposób zwięzły, lecz niezwykle merytoryczny i kompetentny przedstawia ich genezę i rozwój od form pierwotnych do postaci występującej pod nazwą mszału pełnego (*missale plenarium* lub *missale completum*). Mszał pełny zawiera wszystkie teksty celebracji mszalnej: antyfony, czytania i modlitwy celebransy. Różni się od sakramentarza, w którym brak tekstów do czytań i śpiewów, ponieważ znajdowały się one w oddzielnych księgach (graduał, lekcjonarz, ewangeliarz), przeznaczonych dla osób czytających lub śpiewających podczas liturgii. Poza tym mszał dotyczy tylko celebracji mszalnej, natomiast sakramentarz uwzględnia także modlitwy związane z udzielaniem pozostałych sakramentów

i sprawowaniem innych obrzędów. Wspólnym elementem sakramentarza i mszału pełnego są modlitwy celebransa sprawującego Mszę św.

Początki mszału pełnego sięgają drugiej połowy IX wieku. Nowy typ księgi liturgicznej pojawił się najpierw w Italii Środkowej i Południowej. Powstanie mszału w wyniku połączenia w jednej księdze liturgicznej różnych ksiąg, istniejących wcześniej oddzielnie, następowało stopniowo. Zachowane manuskrypty uwidaczniają dokonującą się ewolucję, która jednak nie przebiegała wszędzie w sposób linearny. Poszczególne typy mszałów nie występują ściśle w porządku chronologicznym, czyli nie ma stopniowego przechodzenia od mszału prostego do księgi wypracowanej. Jak świadczą rękopisy, powstawały równocześnie i współistniały różne typy mszałów. Analiza manuskryptów pozwala zarówno na ich rozpoznanie, jak na odtworzenie drogi od sakramentarza do mszału pełnego. Na podstawie zachowanych rękopisów można przyjąć, że ostatecznie mszał pełny został ukształtowany pod koniec XII wieku. Zastąpił on sakramentarz, podobnie jak sakramentarz zastąpił wcześniej *libelli missarum*.

Monumentalne dzieło jest wyjątkowe z dwóch powodów: po pierwsze ze względu na oryginalną zawartość i po drugie ze względu na swoje rozmiary i szatę edytorską, która jest piękna, estetyczna i ciesząca wzrok. Zarówno treść, jak i oprawa dzieła wręcz onieśmiela każdego, kto bierze je do rąk. Techniczne gabaryty każdego z nich są niezwykle i doskonale korespondują z ich zawartością. Wymiar dzieł – prawie A4 (dokładnie 28×21 cm), 1023 i 811 stron spięte bardzo solidną, trwałą, odpowiednią do rozmiarów i zawartości oprawą, „mocny papier”, czytelny i logiczny podział materiału obiecują „długowieczność” tejże publikacji, by nie powiedzieć naukową nieśmiertelność! Za tę pięknie i solidnie przygotowaną oraz wykonaną oprawę edytorską należy się Wydawnictwu Adama Marszałka w Toruniu wielkie uznanie i serdeczne podziękowanie.

Niezwykłość i oryginalność recenzowanego tu dzieła liturgicznego polega jeszcze na tym, że jego autorem nie jest liturgista z wykształcenia, lecz bibliista. Dla biskupa Andrzeja Suskiego, wybitnego polskiego bibliisty, liturgia zaraz po Biblii stała się drugim szczególnym przedmiotem naukowego zainteresowania, ambitnym hobby badawczym, ale także wielką życiową miłością. Myślę, że można w tym miejscu z powodzeniem zastosować do księdza Biskupa piękne adaggio Piusa Parscha, który

powiedział o sobie: odkryłem w życiu trzy rzeczy: biblię, liturgię i ich wzajemne powiązanie!

Dzieło biskupa Andrzeja Suskiego trwać będzie zapewne przez długie wieki, służąc licznym pokoleniom historyków liturgii, znawcom paleografii czy choćby naukowcom zajmującym się średniowiecznym, rękopiśmiennym piśmiennictwem. Będzie ono także niewyczerpanym źródłem dla studentów teologii liturgii w prowadzonych przez nich badaniach naukowych. Głównie w zakresie szerokiego i pogłębionego studium euchologii i odkrywaniu w niej głębi wiary minionych pokoleń, zgodnie ze starożytną zasadą *lex orandi lex credendi*. Łatwy dostęp do źródeł pomoże także badaczom innych dyscyplin naukowych odkrywać i poznawać bogactwo obrzędów mszalnych różnych tradycji liturgicznych, piśmiennictwa danej epoki, a także religijnych zwyczajów ludowych charakterystycznych dla poszczególnych miejscowości, z których pochodzą i dla których wtedy powstały. Nade wszystko zaś niekwestionowana wartość źródeł polega na tym, że zawarta w nich treść teologiczneliturgiczna będzie inspiracją i natchnieniem dla autorów nowych formuł modlitewnych i nowych tekstów liturgicznych, które nieustannie powstają w Kościele i są redagowane zgodnie ze współczesną myślą teologiczną, dostosowywane do aktualnych potrzeb duszpasterskich, mając zawsze na względzie duchowe dobro wiernych; zgodnie z klasyczną zasadą obowiązującą od wieków w liturgii, *nova et vetera*.